

Prenumerata.

We Lwowie:
 miesięcznie 1 zł. 20 ct.
 kwartalnie 3 „ 60 „
 półrocznie 7 „ 20 „
 Za nadsyłanie do do-
 mas 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji:
 miesięcznie 1 zł. 60 ct.
 kwartalnie 4 „ 80 „
 półrocznie 9 „ 60 „
Za granicą:
 miesięcznie 2 zł. — ct.
 numer pojedynczy 5 st.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Reymako - katolickie:
 Dziś: Leonarda wyz.
 Jutro: Herkulana.
 Pojutrze: 4 koronatów.

Grecko-katolickie:
 Markyana.
 Dymetrya.
 Nestora.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie, i koszy (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, ptactwo wodne i błotne w ogólności, borsuki i zajace.

Wschód słońca o g. 1 m.
 Zachód słońca o 4 g. 26 m.
 Barometer 761. Słota.

Dr. Lewakowski przed wyborcami.

Zwołane na wczoraj g. 7 wieczorem walne zgromadzenie wyborców było nadzwyczaj liczne. Już bowiem przed naznaczoną godziną sala ratuszowa wypełniła się uczestnikami. Przewodniczącym wybrano dr. Weigla, który na sekretarzy powołał ob. Ulmera i Rybowskiiego i przedstawił komisarzy rządowych pp. Wenza i Urbanowicza.

Dr. Lewakowski powitany rzeszami oklaskami sięgnął w swym sprawozdaniu cztery lata wstecz i przedstawił wierny obraz polityki Koła polskiego, nie umiającego się pozbyć uprzedzeń i wad kastowych, które mu podyktowały najnowsze obroty w spółce z klubem Hohenwartha i centralistyczną lewicą przeciwko projektowi rządowemu reformy wyborczej. Wyluszczenia te pełne głębokiej wiary w ostateczne zwycięstwo słusznej sprawy, przerywano wielokrotnie licznymi oklaskami.

W dyskusji nad sprawozdaniem ob. Daszyńskiego wyraziwszy cześć Lewakowskiemu, jedynemu z posłów demokratycznych, który dotrzymał słowa danego wyborcom, wezwał go, aby na wypadek stanowczego odrzucenia reformy wyborczej wystąpił z Koła.

Po wyjaśnieniu na interpelację dra Obmińskiego, iż ze względów na lewicę niemiecką, Koło polskie poświęciło właściwie sprawę ludności słowiańskich, tudzież sprawę autonomji i zasadę narodową, zabrał głos dr. Grek i w świetnym przemówieniu umotywował następującą rezolucję:

I. Zgromadzenie wyborców m. Lwowa wyraża głębokie ubolewanie, że Koło polskie w Wiedniu zajęło stanowisko, zasadniczo przeciwne projektowi rozszerzenia prawa wyborczego i zawarłszy sojusz z centralistyczną lewicą niemiecką, a idąc na lep interesom kastowym, wywołało krizis terażniejszą, zaostrzającą niebezpieczeństwa reakcji politycznej i ekonomicznej.

Zgromadzenie dziękuje posłowi drowi Lewakowskiemu i pochwała stanowisko jego w tej sprawie zajęte.

II. Wyborcy m. Lwowa oświadczają się stanowczo przeciwko wszelkim stanom wyjątkowym w państwie, a domagają się ścisłego przestrzegania ducha ustaw konstytucyjnych w administracji, specjalnie swobody prasy, zgromadzeń i swobody wyborów.

III. Wyborcy m. Lwowa domagają się jak najrychlejszego rozszerzenia prawa wyborczego w duchu ostatniego projektu rządowego, który uważają za zadatek obszerniejszej reformy.

Ob. Barański interpelował w sprawie regulacji rzek i polepszenia bytu urzędników państwowych, a Żelaszkiewicz w sprawie uwięzionych w Stanisławowie kilku robotników.

Prof. Jegerman poparty przez Dzieślewskiego zwrócił się przeciwko uchwaleniu wezwania do posła, aby w razie upadku reformy wyborczej, wystąpił z Koła.

W skutek tego Daszyński cofnął ten wniosek, a rezolucję przez dra Greka zaproponowaną przyjęto jednogłośnie.

Zgromadzenie bardzo tłumne i ożywione skończyło się o g. pół do 11 okrzykami „niech żyje poseł Lewakowski!“ Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

Zgon Matejki i program pogrzebu.

Kraków 4. listopada. Miasto roi się od obcych. Mnóstwo osób, zwłaszcza z okolic najbliższych przybyło dzisiaj rano sądząc, że obrzęd pogrzebowy odbędzie się dzisiaj. Decyzja komitetu głównego zapadła tak późno, że dzienniki miejscowe nie miały już czasu uwiadomić publiczności zamiejscowej o terminie odroczenia obrzędu pogrzebowego. Komitet uchwalił, jak już z telegramów wiadomo, uszanować wolę zgasłego mistrza i pochować go na cmentarzu krakowskim w grobowcu jego rodziców i oznaczyć pogrzeb na wtorek. Było pożądanem odłożenie pogrzebu na termin dłuższy, ażeby dać możność braciom z pod zaboru rosyjskiego załatwienia formalności paszportowych i przybycie do Krakowa na smutny obrzęd. Zarządzono jednak inaczej i pogrzeb odbędzie się stanowo **we wtorek o godz. 9 rano.** Przez cały dzień wczorajszy dom, gdzie umarł wielki malarz, dla publiczności był zamknięty, prof. Brodzki bowiem, zajęty był zabalsaniem zwłok Matejki (jest on w tej sztuce podobno mistrzem). Dzisiaj dom żałoby przez cały dzień był w oblężeniu; od samego rana snuły się rzesze, zwłaszcza obcy gromadkami zwiedzali smutną komnatę, gdzie straż honorową pełnią uczniowie szkoły sztuk pięknych. Kruszcowa trumna, katafalk i ściany zarzucone wieńcami i kwieciami. Pomiędzy innymi nadszedł wspaniały wieńiec z napisem: „*Dem unsterblichen Maler — die Kunstmaler in Wien*“, jakoteż od *Genossenschaft der Künstler in Wien*. Nadeszły także wieńce z Monachium, Warszawy, od wydawcy wiedeńskiego Perlesa, od lwow. Reprezentacji tow. sztuk pięknych, od profesorów i od uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie i wiele innych.

Komitet nie przyjął propozycji artystów malarzy, którzy pragnęli zwłoki ukochanego mistrza zatrzymać na chwilę w przybytku sztuki, w sali środkowej Sukiennic i złożyć je tam u stóp „Hołdu pruskiego“, twierdząc, iż tylko dom zmarłego i kościół na uroczysko takie przystoją. Pomiędzy już, iż zwyczaj ten jest praktykowany we Francji, gdzie zwłoki każdego członka Akademji bywają do pałacu jej po raz ostatni, przed oddaniem ich ziemi, przenoszone, zdarzył się podobny fakt także nawet w Krakowie, przy sposobności pogrzebu śp. Wróblewskiego, znakomitego profesora chemji na uniwersytecie krakowskim. Podówczas zwłoki jego spoczęły w pochodzie i w gmachu uniwersytetu, gdzie im należny hołd oddano. Uchwalono, iżby zwłoki wielkiego malarza przenieść z domu żałoby, przy ul. Florjańskiej, do kościoła Marjańskiego, gdzie odprawi się nabożeństwo. Za wyborem tej świątyni, drogiej sercu każdego Polaka, przemawiały jeszcze i inne względy. Świątynia ta była przez zgasłego mistrza ukochaną szczególnie, w niej codziennie bywał i tu zagłębiał się w cichej modlitwie. Tę świątynię przyozdobił polichromią i odnowił, sam plany szczegółowe wypracowawszy i sam wykonania robót przez cały czas trwania renowacji pilnował. Polichromia kościoła Marjańskiego, jest zatem jednym z jego dzieł ostatnich.

Przy wyniesieniu zwłok z domu, przemówi prezes Akademji hr. Stanisław Tarnowski, podczas nabożeństwa zaś w kościele N. P. Marji ks. prałat Chotkowski. Z kościoła ruszy kondukt ul. Florjańską, przez rondel Florjański, ul. Kolejową i Lubicz na cmentarz Rakowiecki, gdzie przemówi imie-

niem Szkoły sztuk pięknych prof. Luszczkiewicz, a artystów Włodz. Tetmajer.

Pochód otwierać będzie pluton straży pożarnej, za nim postępować będzie „Harmonja“, cechy, stowarzyszenia i delegacje, Juliusz Kossak będzie niósł przed trumną odznaki honorowe zgasłego mistrza. Za trumną postępować będzie rodzina, delegaci Wydziału krajowego, Szkoła sztuk pięknych, artyści, Akademia umiejętności, Uniwersytet, Rada m. Krakowa i Lwowa, wreszcie komitet pogrzebowy. Dwa plutony straży pożarnej zamkną pochód.

Sznury całunu trzymać będą: przedstawiciel Wydziału kraj., prezydenci miast Krakowa i Lwowa, przedstawiciele Akademji umiejętności, Szkoły i Towarz. sztuk pięknych i Henryk Rodakowski. Na mistrza ceremonji uproszono p. Ksawerego Konopkę.

Dzisiaj nadeszło mnóstwo telegramów i pism kondolencyjnych. Pomiędzy tymi od Jelinka, Brandta, ministra Gautscha, Brozika z Pragi, od polskich stowarzyszeń we Wiedniu, od Rad powiatowych, Korn. Ujejskiego, reprezentacji m. Przemyśla i Stanisławowa, hr. Engeströma z Poznania, od rodzin Potockich, Zamojskich, metropolity Sembratowicza, ministra Schönborna, mnóstwo pism i telegramów ze Lwowa i z prowincji.

Imieniem komitetu, zawiązanego przez artystów tutejszych, złożyli dzisiaj kondolencję rodzinie pp. Kossak Jul., Piotr Stachiewicz, Pochwal-ski i Tomkiewicz, oraz wręczyli depezę kondolencyjną od Siemiradzkiego.

Ogólnie z uznaniem przyjęto uchwałę komitetu pochowanie zwłok wielkiego malarza na cmentarzu, gdzie sobie życzył. *Jeżeli będzie kiedys wola całego narodu dać im pomieszczenie obok Kościuszki i Mickiewicza na Wawelu*, może się to stać z tem większą chlubą dla pamięci genialnego twórcy „Kazania Skargi“ i „Unji lubelskiej“, bo zrobi to wdzięczna potomność.

Hojny datek Reprezentacji m. Lwowa, 3000 zł. jaki na wzniesienie pomnika Matejce uchwalila, będzie niewątpliwie przykładem dla miast innych polskich i instytucji bogatych i spodziewać się należy, iż fundusz potrzebny na ten cel zbierze się w krótkim czasie.

Jednogłówną uchwałą postanowila lwowska Izba rękodzielnicza, aby wszystkie korporacje rękodzielnicze wysłały po dwóch delegatów na pogrzeb Matejki, również wysłany zostanie od tutejszych rękodzielników wspólny wieńiec. W żałobnym nabożeństwie wezmą korporacje udział ze swymi sztandarami.

Przesilenie.

Wiedeński korespondent *Nowej Reformy* pisze 36 bm: „Prezesowie skoalizowanych klubów odbywają narady, najprzód nad programem a następnie nad kandydatami ministerjalnymi. Jedno i drugie przedstawia wielkie trudności. Co do programu uchwalono właściwie tylko tyle, że budżet na r. 1894 ma być uchwalony, nowa ustawa o obronie krajowej załatwiona i „koalicyjny“ projekt reformy wyborczej — bez oznaczenia czasu kiedy, ma być do Izby poselskiej wniesion. Jakiego rodzaju ten projekt będzie, o tem na razie nie mają jeszcze i sami przewodcy stronnictw dokładnego wyobrażenia. Ma to być rozszerzenie prawa wyborczego a nie powszechne głosowanie. Sprawy tej nie uważają jednak za nagłą, a już dziś słysząc

w rozstrzygających kołach poselskich, iż do załatwienia reformy wyborczej potrzeba będzie co najmniej dwóch lat, ponieważ „sprawa tak ważna potrzebuje dostatecznego zastanowienia“.

Kandydaci ministerjalni wyrastają jeszcze zawsze jak po deszczu grzyby w lesie. Nie myślę bynajmniej powtarzać nazwisk, puszcanych co do tego w obieg. Mimo to zarówno w Kole polskiem, jak i w klubie hr. Hohenwarta brak odpowiednich kandydatów ministerjalnych. Pewną jest rzeczą, iż dla Zaleskiego nie będzie miejsca w nowym gabinecie. Prezesa Jaworskiego uważa Koło jako chwilowo niezbędny na dotychczasowym stanowisku. Rokowano z p. Ziemiałkowskim, żeby wstąpił do gabinetu nowego w charakterze ministra dla Galicji, ale i on się wymówił podeszłym wiekiem. Z członków Koła wymieniają jeszcze czterech kandydatów na galicyjskiego ministra, mianowicie: Ant. hr. Wodzickiego, Szczepanowskiego, dr. Rutowskiego i hr. Pinińskiego. Klub hr. Hohenwarta wezmie swoich ministrów prawdopodobnie z Izby panów, ponieważ kandydatura dr. Kathreina i hr. Czernina trafia na opór. Dr. Biliński odmówił przyjęcia teki skarbu. Pewnymi kandydatami są tylko: Plener i Madejski“

Ks. Alfred Windischgraetz, któremu cesarz powierzył misję utworzenia gabinetu koalicyjnego urodził się 31. października 1851 r.

Po śmierci ojca swego w r. 1876, zasiadł jako dziedziczny członek w Izbie panów. W r. 1884 otrzymał order złotego runa, w roku zeszłym w miejsce zmarłego ks. Konst. Czartoryskiego, został mianowany wiceprezydentem Izby panów, w maju br. pełnił obowiązki prezydenta austriackiej delegacji.

Ks. Alfred Windischgraetz w wojsku nie służył. Na wszechniocy czeskiej uzyskał stopień doktora praw. Odznacza się skrajnie konserwatywnymi zasadami.

Od r. 1877 ks. Windischgraetz jest ożeniony z ks. Gabryelą z książąt Auerspergów i jest ojcem czterech córek, tudzież syna Wincentego, urodzonego 1882 r.

Po ustąpieniu ks. Karola Schwarzenberga z sejmu czeskiego został w r. 1890 ks. Windischgraetz wybrany prezesem klubu posłów kurji wielkiej posiadłości. Godność tę złożył w roku zeszłym podobno dlatego, że nie zgadzał się na odroczenie projektów, stanowiących tak zwaną ugodę niemiecko czeską. Jednakże pozostał członkiem sejmu czeskiego.

Arbitralności jego dowodzi fakt następujący: Kiedy podczas ostatniej sesji delegacji większość oświadczyła się przeciwko pewnemu zdaniu Windischgraetza jako swego prezydenta, tenże natychmiast zabrał swe papiery, oddał przewodnictwo p. Jaworskiemu i zasiadł na ławach delegatów. Gdy niebawem delegacja na wniosek Plenera wezwała księcia do powrotu na krzesło prezydenta, uczynił wprawdzie temu życzeniu zadość, ale w dalszym kierownictwie obradami natychmiast znowu przeprowadził swe pierwotne zdanie, przeciwko któremu oświadczyła się była poprzednia większość delegacji.

Do charakterystyki tego pana przytocza jeszcze *Czas*:

Po raz pierwszy wybitnie na polu parlamentarnym wystąpił w sejmie czeskim w listopadzie r. 1889 podczas rozpraw nad wnioskiem adresu, stawionym przez Juljusza Gregra. Windischgraetz oświadczył się przeciwko temu wnioskowi. Mianowicie oburzył go ustęp, wspominający o „cudzych interesach“, którym królestwo czeskie, według adresu młodoczeskiego, zostało podporządkowane. „Interesa — oświadczył mowca — królestw i krajów, stojących pod berłem J. Ces. Mości, nie są interesem Czech obce, lecz równorzędne, a interesy wszystkich tych królestw i krajów powinny być podporządkowane względem, dotyczącym potęgi i blasku „całej monarchii“. Następnie o koronacji cesarza w Pradze książę zauważył: „Wybór odpowiedniej chwili wykonania tego uroczystego aktu powinien być pozostawiony mądrym decyzjom tego, który jeden ma prawo włożyć na swą głowę koronę św. Wacława. Co do mnie, jestem pewny, że za nadejściem tej upragnionej chwili, serca całej ludności kraju przejęte będą wdzięcznością i radością“. Uzasadniając swój projekt adresu Gregra, wspominał był o ewentualności wygaśnięcia dynastji habsburskiej. Windischgraetz na to odpowiedział:

„Te słowa przejęły mnie wstydem i najwyższym oburzeniem. Nie pojmuję, jak w Sejmie czeskim o najświętszych podwalinach monarchii można się wyrażać, jakoby o wypowiedzianym kontrakcie, dopóki płynie krew żywa w żyłach choćby jednego tylko członka panującego domu. Nie pojmuję, jak mąż, który wygłasza podobne zdania śmie równocześnie wspominać o prawie państwowym“.

Z bardzo dobrego (?) źródła dowiaduje się korespondent *N. Reformy* o składzie gabinetu: ministrem spraw wewnętrznych będzie Kielmansegg albo Thun; ministrem skarbu Plener, handlu Baernreuther, oświaty Madejski, sprawiedliwości Chorinsky, ministrem dla Galicji Jaworski, obrony krajowej Welsersheimb.

KRONIKA.

Delegaci Rady miejskiej wyjeżdżają na pogrzeb Matejki do Krakowa dziś o g. 3. po poł.

Towarz. politechniczne we Lwowie wystosowało telegram kondolencyjny do Tadeusza Matejki i postanowiło na trumnie mistrza złożyć wieniec.

Zgromadzenie wyborców zapowiedziane było także na wczoraj w Cieszynie na Szlązku. Zwoływał je poseł ks. Świeży w sprawie reformy wyborczej, tudzież spółek włościańskich i włości rentowych.

Sokoł we Lwowie otwiera 15. bm. bezpłatny kurs dla nauczycieli gimnastyki, który trwać będzie do końca kwietnia 1894. Kandydaci kursu tego muszą poddać się egzaminowi wstępnemu, przy którym wymaganiem będzie średnie wyćwiczenie. Wykłady i ćwiczenia praktyczne odbywać się będą codziennie od g. 3—4. po poł. Wpisy przyjmuje biuro towarz.

Filiję towarzystwa „Przyjaciół oświaty“ utworzono dnia 29. października br. w Tarnopolu. Licznie zgromadzona młodzież rękodzielnicza przez aklamację zaprosiła na przewodniczącego filji p. Maurycego Kabaue, który, jak słusznie spodziewają się członkowie, równie gorąco i skutecznie jak Sokołem zajmie się i tem ogniskiem duchowego rozwoju młodzieży rękodzielniczej. Zastępcą przewodniczącego wybrano właściciela księgarni p. Tadeusza Jabłońskiego. Do wydziału weszli pp. Emil Schmidt (sekretarz), J. Merkel i L. Chwalbiński, a do podwydziału pp. Rechorowski L. i St. Dubelski.

Nowe stacje telegraficzne w połączeniu z urzędami pocztowymi zostały 1. bm. otworzone w Zwierzynie pow. krakowskim i w Tuchowie pow. tarnowskim z ograniczoną służbą dzienną.

P. Welichowski Jan, naczelnik kontroli w gal. Tow. kred. ziemskim i wiceprezes „Rodziny“, zламаł prawę rękę i jest ciężko chorym.

Zmarli. Idalja z hr. Potockich Dowgi ałłowa, córka śp. Przemysława i Teresy z ks. Sapienhów, zmarła w Siesikach, w pow. wołkomierskim, w 61 roku życia.

Kazimiera z Kollowratów hr. Broel Plater, zmarła w majątku swym Szatejki, w gub. kowieńskiej w 75 roku życia.

Znaczny pożar. Z Doliny donoszą nam: Dnia 30. zm. odbywał się jarmark w naszym mieście, na który tłumnie przybyli okoliczni włościanie i przedmieszczanie z bardzo rozległych przedmieść Doliny. Około g. 2. po poł. zobaczono gęste kłęby dymu w zachodniej części miasta, tj. na przedmieściu „Obliska“, a do g. 4tej 19 gospodarstw wraz z wszystkimi zabudowaniami i tegor. zbiorami zamienił pożar w popiół. Ratunku prawie żadnego nie było, gdyż prócz dzieci nie było nikogo w domu, przedmieście zaś oddalone od centrum miasta do 6 kilometrów. Poszkodowani są sami koloniści, nie wszyscy jednak byli ubezpieczeni. Nędza wielka. Zawiązał się komitet ratunkowy z inicjatywy Rady miejskiej. Br. Popper Berthold z Wygody ofiarował dla nieszczęśliwych materiały budowlane wartości do 5000 zł., nadto przyrzekł pomoc w gotówce.

Zabójstwo na weselu. W Łukaszewicach, niedaleko Osiecin w Królestwie, w niedzielę zebrało się wesele w domu miejscowego szewca, który swoją dorodną pasierbicę w dniu tym wydawał za mąż za parobka z Michowic. Cała drużyna weselna, już zbrana, zabierała się do odjazdu. Rażna i szykowna panna młoda wsiadła do bryki, za nią druchny. Wolała na pana młodego, który jeszcze się żegnał ze starszymi. Usłyszawszy wołanie, przybiega do bryki i ma siadać, gdy wtem przypada do niego dawny jego rywal, także parobek z Pomiechowic i kilku strzałami z rewolweru zabija pana młodego. Pada on

w objęcia zebranych i w godzinę życie kończy. Zabójcę, nie broniącego się, natychmiast uwięziono oddano władzy.

Samobójstwo oficera honwedów. W Zemlinie zastrzelił się oficer honwedów, nazwiskiem Mosesz. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Welkowicz, b. minister skarbu w Serbii, jeden z najbogatszych obywateli belgradzkich, został w nocy na czwartek zamordowany w swem mieszkaniu. Rano znaleziono zwłoki z ośmioma ranami w piersi, głowa była zupełnie oddzielona od tułowia. Kasa była otwarta i próżna. Sprawy dotąd nie wysłędzono.

Bil Shermana został zniesiony. Po długich walkach uchwalili to senat kongresu Stanów zjednoczonych, a następnie Izba reprezentantów tego kongresu. Uchwały te mają doniosłe znaczenie. W skutek nich wchodzi obecnie polityka monetarna Stanów zjednoczonych w nową fazę: srebro zostaje zrzucone z dawnego dominującego stanowiska. A oprócz bezpośredniego wpływu tych uchwał, trzeba się liczyć także z pośrednimi ich następstwami. Wzmocniają one niepospolicie stanowisko prezydenta Clevelanda, który zmanifestował się tak wyraźnie przeciw regularnym zakupom srebra, nakazanym przez bil Shermana, iż stanowisko jego byłoby się musiało zachwiać, gdyby bil został utrzymany w mocy. Prezydent Stanów zjednoczonych, uzyskawszy tak silne poparcie, może teraz przystąpić do spełnienia po kolei pięknych obietnic, które dał krajowi, obejmując rządy, a przedewszystkiem do reformy polityki taryfowej Stanów zjednoczonych, tj. do reformy bilu Mac-Kinleya.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Nauczycielka“, sztuka w 4. aktach hr. Koziembrodzkiego.

Zbieg nazwisk. *Kurjer Warszawski* donosi: Zakomunikowano nam fakt, który ze względu na komiczny zbieg nazwisk podajemy: Mateusz Djablik z... Piekiła pod Tomaszowem spotkał onegdaj w szynku Suchermana na Starem-Mieście Józefa Sobotę z... Piątku w pow. łęczyckim, z którym, miał jakieś dawne nieporozumienia, powalił go na ziemię i silnie pobił...

Domy z popiołu. W Limburgu pobudował sobie budowniczy Wagner wspaniały dom z kamieni, sporządzonych z popiołu. W domu tym niema ani kawałka drzewa, ani kawałka cegły, lecz sam popiół. Dach jest z gipsu, spręparowanego w ten sposób, a żeby woda nie przeciekała.

Jubileusz fabryki. *Gwiazdka cieszyńska* donosi: D. 20. zm. obchodziła firma Fasal w Cieszynie 25-letni jubileusz swego istnienia, którą to sposobność użytkowali urzędnicy jakoteż robotnicy tego wielkiego zakładu, aby swemu szefowi urządzić uroczystą owację. W dłuższej przemowie podniósł buchalter zasługi jubilata około rozwoju i rozkwitu fabryki i w końcu podziękował w gorących słowach za opiekę i staranie, jakim p. Fasal otacza swoich urzędników i robotników. Następnie ofiarowano jubilatu na pamiątkę wspaniały album z fotografiami. Poczem jeden z robotników składał życzenia pracodawcy w imieniu kolegów i wręczył mu od robotników srebrny wieniec, z widocznym wzruszeniem dziękował p. Fasal za te dowody wzięczności i miłości, przyrzekając, że się i nadal opiekować będzie swymi urzędnikami i robotnikami. W końcu oznajmił wśród ogólnej radości, że na pamiątkę tego jubileuszu zabezpieczył 9 starszych robotników na życie, a mianowicie pięciu po 1000 koron, czterech po 600 koron. Jest to czyn szlachetny, który zasługuje na wszelkie miary na wzmiankę, i byłoby dobrze, gdyby inni pracodawcy naśladowali Fasala. Sutom ugoszczaniem urzędników i robotników zakończyła się ta piękna uroczystość, świadcząca najlepiej o wzorowym stosunku pomiędzy pracodawcą a urzędnikami i robotnikami.

Sardou posądzony został o plagiat. Mianowicie Lemonnier, autor widowiska scenicznego „Madame la Maréchal“, twierdzi, że „Madame sans gene“ Sardou'a nadzwyczaj jest podobną do powyższej wzmiankowanej sztuki. Sardou miał przed napisaniem swego widowiska manuskrypt sztuki Lemonniera w ręku. Sprawą tą zajmować się będzie syndykat paryżskich autorów scenicznych.

Katastrofa w kościele. W Leodjum podczas nabożeństwa w dzień zaduszny spadł wielki dzwon do środka kościoła i zabił jedną osobę a kilka ranil. Powstał z powodu tego wielki popłoch, przyczem wiele osób doznało ciężkich obrażeń.

Wojna szulerniom. Za przykładem Niemiec idzie i Francja, występując energicznie przeciw jaskiniom gry hazardowej, bez względu na to, czy takowe mieszczą się w obskurnych knajpach, czy w blizszych

cyh i dystyngowanych salonach klubowych. W nocy na 1. bm. zamknięto tak zw. Betting-klub. Około północy jawił się w lokalu klubowym attaché prefektury policji i zaprezentował prezesowi klubu p. Combe nakaz natychmiastowego rozwiązania klubu. Combe zażył jedynie, czy znajdujące się właśnie w toku partje mogą być dograne, na co urzędnik zezwolił. Po kilku minutach jednak przybył komisarz policji Quenin i kazał natychmiast opróżnić lokal, poczem tenże urzędowo opieczętowano. Nad innymi klubami gry, których w Paryżu jest jeszcze 11, rozciągnięto ścisły nadzór policyjny.

Wybuch patronu dynamitowego. Na statku austriackim, zajętym p. zy regulacji Dunaju pod Orszową, eksplodował z niewiadomego powodu patron dynamitowy. Dwaj robotnicy zostali zabici, a 11 raniowanych. Pokład statku został również uszkodzony.

Rosyjski minister wojny, generał Wannowski, udaje się na dłuższy czas do Algieru. Minister cierpi na newralgię w boku.

Na budowę cerkwi sobornej w Warszawie, ma być, według wniosku rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, wydawana corocznie, poczynając od r. 1894, kwota 50.000 rubli.

Opera Gounoda. Z Paryża donoszą, że zmarły Gounod pozostawił niewykończoną operę „Mistrz Piotr”. Libretto napisał Ludwik Agallet. Bohaterami tej nowej kreacji są znani bohaterowie Abelard i Heloiza. W partyturze są ustępy świetne, ale jest też dużo mistycyzmu.

Demonstracje piątkowe we Wiedniu.

Pisma wiedeńskie pełne są opisów demonstracji robotniczej, która miała miejsce we Wiedniu wieczorem d. 3. bm. Z opisów tych wyczerpać nie tyle okropności, jakie nam starają się wmówić reporterzy, ile paniczny, iście zwierzęcy strach, jakim przejęci są panowie giełdjarze i inne „liberalne” elementy na widok wszystkiego, co może choć na moment wprawić ich nerwy w żywszą emocję, przeszkodzić ich żółdkiem w prawidłowym trawieniu lub pozbawić ich na jeden wieczór przyjemności tingel-tangu. Z opisów posuwających skrupulatność aż do śmieszności a podlanych patosem znamionującym pewną rasę reporterską, przekonujemy się, że ani zgromadzenie robotników przed lokalem Ronachera, nie było wcale tak liczne, ani demonstracje nie były tak niebezpieczne, by mogły usprawiedliwić takie generalne drżenie niektórych niżej położonych części ciała u panów liberałów i giełdjarzy. Przed lokalem Ronachera zgromadziło się nie więcej jak 500 robotników, przeważnie socjalnych demokratów, chociaż było tam nie mało „porządnych” mieszczan, demokratów, kobiet i nawet wyborców śródmieścia, którzy nie mając kartek zapraszających, nie zostali dopuszczeni do sali Ronachera na zgromadzenie „klubu postępowego.” Usposobienie zgromadzonych na ulicy nie było pierwotnie groźne. Wołano wprawdzie rozmaite satsfakcje przybywającym na zgromadzenie liberałom, próbowano weisnąć się do sali, której wejścia prócz komitetowych strzegła falanga policjantów, wszystko to jednak nie przekraczało granic zwykłej demonstracji ulicznej.

Dopiero gdy jeden konny policjant z koniem narwał na publiczność gęsto stłoczoną na trolejowcu, powstało ogromne oburzenie i tłum rzucił się ku wejściu, przerwał łańcuch policji i cofnął się dopiero, gdy policjanci, sparci przed bramą, dobyli broni i rzucili się na tłum, rąbiąc na prawo i na lewo. Robotnicy bronili się łaskami, ciskali kamieniami, jednemu policjantowi wyrwano i złamano szablę. Walka trwała 5 minut. poczem tłum cofnął się do ulicy przyległych, pozostawiając na placu znaczną ilość kapeluszy, lasek, podartych zarzutek itp. Jeden robotnik odniósł ciężką ranę w głowę, inni dostali cięcia po rękach.

Cofnąwszy się od Ronachera, tłum robotników pospieszył na Rothenturmstrasse, gdzie urządził kocią muzyką przed pomieszkaniem liberalnego posła dra Koppa. Dopiero przy wejściu na placu św. Szczepana przyszło do nowej bitki. Stojący tam trzej policjanci oparli się nadeciągającym tłumom, dobyli szabel i zaczęli rąbać, zostali jednak sami poturbowani łaskami i kamieniami, dwaj nawet otrzymali lekkie pchnięcia nożem, poczem wszyscy trzej popychani przez tłum, maszerowali na czele tegoż wzdłuż Schulerstrasse aż na Ringstrasse. Tutaj policja zatarasowała tłumowi powrót ku Ronacherowi, poczem robotnicy poszli wzdłuż Schottenringu i rozprószyli się zupełnie. Kilku ekscedentów uwięziono i na tem skończyła się demonstracja. Ze nie była ona wielką

ani groźną, to fakt, że jednak można ją uważać za zapowiedź innych, daleko groźniejszych manifestacji ludowych w razie jeżeliby przyrzeczona przez rząd reforma wyborcza została cofnięta, na co przy zwycięstwie koalicji bardzo się zanoszą, to odczuwają wszystkie stronnictwa i to właśnie wprawia je w największą trwogę.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń 6. listopada. Obecny szef biura prezydjalnego w ministerstwie finansów dr. Schuster otrzymał order żelaznej korony trzeciej klasy.

Ekspedytor pocztowy Jan Sack we Lwowie otrzymał srebrny krzyż zasługi z koroną.

Według półurzędowej *Sonn u. Montag Ztg.* ma Plener zostać ministrem finansów na specjalne życzenie Polaków, ministrem spraw wewnętrznych Widman, Jaworski min. dla Galicji, Choriński sprawiedliwości. Nie wiadomo jeszcze, jaką tekę obejmie Madejski.

Ks. Windischgrätz powrócił z Budapesztu i odwiedził wczoraj Hohenwarta, Plenera, Jaworskiego i Kalnokyege, bawiąc wszędzie po godzinie.

Windischgrätz układał się głównie co do ustalenia programu rządowego, który między innymi ma dążyć do zniszczenia socjalistycznej agitacji.

W ubikacjach balowych Hamburgera odbyło się wczoraj zgromadzenie robotników. Dr. Adler omawiał położenie i oświadczył, że, jeżeli sądzą, iż nadszedł czas na Windischgrätz, robotnicy są gotowi podjąć walkę.

Berlin 6. listopada. Choroba Hurki ma rzeczywistość pochodzić z zakażenia krwi. Stan Hurki jest beznadziejny.

Paryż 6. listopada. Komitet republikańsko-socjalistyczny postanowił na najbliższej sesji parlamentarnej dążyć do przeprowadzenia reform praktycznych.

W Maubege odbyło się wczoraj odsłonięcie pomnika pamiątkowego bitwy pod Wattignies. Minister wojny Loizillon uczcił w mowie uroczystej pamięć Lazara Carnota, właściwego organizatora zwycięstwa.

Rzym 6. listopada. Centrum postanowiło przejść do opozycji.

NADEŚLANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

Dr. Michał Schwarz

otworzył kancelarię adwokacką w Przemyślu przy ulicy Jagiellońskiej l. 443 B. (obok ck. poczty).

Dr. Jakób Byk

otworzył kancelarię adwokacką w Brodach.

Okulista dr. TEODOR BAŁŁABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysikiewicza w Gracu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej l. 7. Od g. 10—12 przed poł. i od g. 3—5 popoł. Dla biednych bezpłatnie.

OKULISTA Dr. ADAM SZULISŁAWSKI

b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu Ordynuje od 12—1 i 3—4. ulica Hetmańska liczba 10. II. piętro.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:

- 4% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
 - 4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
 - 4% Obligacje propinacyjne.
 - 5% Obligacje komunalne.
 - 4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.
- Zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

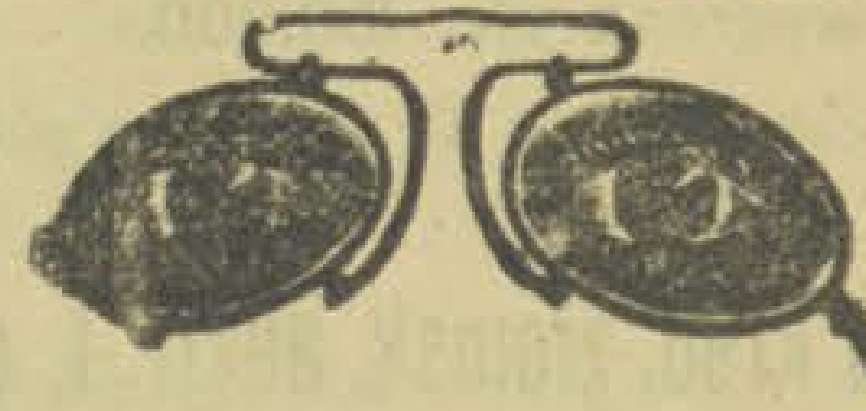
Dr. UHMA
asystent śp. dr. Krówczyńskiego
ordynuje przy ul. Lindego l. 7. g. 2—4.

Dr. A. Gońka
lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ul. Kopernika l.

Do Massage i chorób kobiecych

przyjmuje
Dr. ZYGMUNT ASHKENAZY.
ulica Chorążczyzny II.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po ceniech najtańszych: okulary, ewilery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomiery, Arkiometry, mikroskopy, lupy, kompasy, narzędzia elektryczne. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtańsz. Zamówienia z prowincji odwrotnie.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. marca 1893 według zegara lwowskiego

	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	Do Lwowa	Z Lwowa	Do Lwowa	Z Lwowa
Do Lwowa przychodzi:				
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:08	6:01	9:36	6:36
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9:36	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	9:41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/8)	—	8:01	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Strój	—	—	9:06	1:04
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	8:48	10:02	9:46	8:21
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	8:34	9:46	9:21	8:55
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51
Z Kimpolungy	10:11	—	7:59	—
Z Radowic	10:11	—	—	7:11
Z Borhomotu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	7:11
Z Nowosiółcy	10:11	—	—	7:11
Z Stobody rurskiej kopalni	10:11	—	7:59	—
Z Husiatyna przez Hallez	—	—	—	12:51
Z Buczoza przez Hallez	—	—	—	5:26
Z Bołcza	—	—	8:16	5:26
Z Sokala	—	—	—	—
Z Ławocznego, (Pesztu, Miskolca, Szerencsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Strój)	—	—	9:06	1:04
Z Strója	—	—	9:52	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Strój	—	—	8:38	—
Z Lwowa odchodzi:				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	8:01	10:41	5:26	11:11
Do Warszawy	—	10:41	5:26	7:36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10:41	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	5:26	7:36
Do Muszyny-Krynicy przez Strój	—	—	—	9:01
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10:41	5:26	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego	8:44	8:20	10:06	11:11
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze	8:56	8:32	10:40	11:33
Do Suczawy	8:56	—	10:36	8:31
Do Buczoza przez Hallez	8:36	—	—	10:56
Do Husiatyna przez Hallez	—	—	10:36	—
Do Stobody rurskiej kopalni	8:36	—	—	10:56
Do Nowosiółcy	8:36	—	—	—
Do Borhomotu n. S. i Czudyna	8:36	—	10:36	—
Do Radowic	8:36	—	—	8:31
Do Kimpolungy	8:36	—	9:56	7:31
Do Sokala	—	—	9:56	—
Do Bołcza	—	—	7:21	10:26
Do Strója i Borysławia	—	—	—	—
Do Strója i Ławocznego (Munkacza, Szerencsa, Miskolca, Pesztu i Chyrowa)	—	—	10:26	8:01
Do Strója i Stanisławowa	—	—	10:26	8:01
Do Strója, Skolego i Chyrowa	—	—	—	—
Do Strója	—	—	8:41	—

Uwaga. Godziny drukowane grubymi literami oznaczają pozycję nocną od godziny 8. wieczór do 5:59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południu zegar kolejowy wskazuje godzinę 11:25 przed południem

Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	miejsce:	kwartalnie:
w miejscu	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
na prowincji	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

Prenumeratorem *Kurjera Lwowskiego* mogą otrzymywać „Echo” muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 92 ct., oraz dwutygodnik „Nowe mody” za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie „Kurjer Lwowski”, dla uniknięcia pomyłek.

DROBNE OGŁOSZENIA.

„BAŁABANÓWKĘ“

starą czystą żytnią wódkę w skutkach lepszą niż prawdziwy koniak poleca

KAROL BAŁABAN we Lwowie.

Ciągnięcie 15. listopada 1893.

WĘGIERSKIE LOSY PREMIOWE

Główna wygrana zlr. 150.000.

Promesy na całe losy po zlr. 5.— na poł losy po zlr. 3.—.

3% losy zakładu kred. ziemsk. austr. I. emis.

Główna wygrana zlr. 45.000.

Promesy na te losy po zlr. 1.50.

Ubezpieczenie tych losów przed stratą przy najmniejszej wygranej za każdy los 5 ct.

Kupujemy i sprzedajemy w ogóle wszystkie listy zastawne, akcje, losy i inne papiery wartościowe po najprzystępniejszych cenach.

Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany

Schellenberg i Kreyser

we Lwowie,

plac Halicki liczb. 1.

„Lwowianin“ z dnia 1. lipca 1893 podaje: Popierajmy przemysł krajowy! Naród czeski wyzwolił się z pod przewagi ekonomicznej Niemców, popierając własny przemysł.

Nasz naród skory do naśladowania — więc naśladowajmy, co dobre, popierajmy wyroby krajowe.

We Lwowie wyrabia krochmal (skrobię) p. BAŻANT. Jego krochmal brylantowy jest tak wyborny, że żaden wyrób zagraniczny mu nie dorówna. Sądzę, że oddam przysługę wszystkim gospodyniom, zalecając ten wyrób doskonały. Na dowód prawdy podpisuję moje nazwisko.

Rezolja Rybowska.

Do nabycia we wszystkich handlach.

Pewnej pomocy w gościcu, reumatyzmie,

cierpieniach nerwowych, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólach głowy, sparaliżowaniu, bezsenności, bólu krzyżów, cierpieniach stosu paciierzowego, bólu zębów itd. używa przez pierwszorzędną powagę lekarską wypróbowany i najlepiej polecony i wyłącznie uprzyw. elektryczny aparat do froterowania do samodzielnego użycia.

Odnaczone dyplomem honorowym na wystawie w Kolonji n. Renem 1890. — Nagrodzony wielkim srebrnym medalem w Wels 1890. — Złotym medalem na higien. wystawie w Stuttgurdzie 1890. — Wielkim srebrnym medalem na wyst. w Pradze 1891. Prospekty ze świadectwami do nabycia bezpłatnie u właściciela

ok. przywileju i elektrotechnika J. AUGENFELD'A, Wiedeń, I., Schulergasse 18.

Najlepszym, najpraktyczniejszym, najtrwalszym i najelegantszym pokryciem na posadzki, schody, korytarze, przedpokoje itp. są niezaprzeczenie deseniowe

CHODNIKI GUMOWE

o różnych szerokościach i deseniach, które na składzie utrzymuje i poleca

ALOJZY HÜBNER, Lwów Rynek 38.

Doskonała

Herbatę

poleca stary handel

WOHLA

Lwów, Sykstuska 6.

Hafy zaczęte i wykończone

serwety, tablety, pasy na stoły, milieux, poduszki na pluszu, kanwie i suknie sprzedaje tanio ZAKŁAD ROBÓT RĘCZNYCH Jagiellońska 2.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Wyborną ze świeżego zbioru herbatę Chińsko-rosyjską. Angielskie Ciasta do herbaty i znakomity rum Bremski poleca Handel delikatesów Wojciechowskiego Chorążczyzna i Akademicka.

„Hotel Garni“ pod „TRZEMA KORONAMI“ l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najtaniejsza 977

Osoba młoda inteligentna z dobrymi poleceniami poszukuje zajęcia na prowincji do zarządu domu może się także zająć wychowaniem młodszych dzieci, lub jako towarzysząca przy wiekowej osobie. Adres: „Lucya“ post. rest. Lwów.

Kompletne wyprawy kuchenne poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry).

Koniak tokajski tylko z czystego wina robiony gwarantuje za naturalność tysiące, znawców uznało za najlepszy sprzedaje tylko handel Jana Bodnara Akademička 20 proszę tylko raz kupić, aby się przekonać o dobroci, duża flaszką kosztuje tylko 1 50 zł.

Fortepian do wypożyczenia Rynek 1. 12. I. piętro. 114

Apteka w Skolem poszukuje magistra młodszego. Solarium 40 zł. miesięcznie i całe utrzymanie. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 131

Zarząd dóbr Czudec poczta w miejscu, potrzebuje ekonomę kawalera. Podania chociaż z odpisami świadectw nie będą zwracane. 126

Kartofle duże, smaczne i zdrowe, cenar metryczny bez worka po 3-25 zł. dostawia bezwzględnie na zamówienie folwark Powitno poczta Mszana koło Lwowa. 182

Subjekta poszukuje handel korzenny W. Adamowicza w Brodach. 133

Osoba inteligentna znajdzie przy rodzinie opiekę i całe utrzymanie za umiowionem wynagrodzeniem. Zgłoszenia listowe post. rest. Lwów. L. H. 137

Poszukuje się uzdolnionych panien do staników. Sykstuska 21. II. piętro. 122

Sadzonki leśne, drzewka i krzewy ogrodowe poleca do kultur jesiennych Leśnictwo Zassów pod Czarną. Cennik na żądanie odwrotną pocztą.

Zęby na kauczuku, złocie i celulozidzie od 1 1/2 zł. Wszelkie reparaacje starych zębów od 75ct. w 24 godzinach. Ul. Krakowska 15. Dom Underki. 141

Zupełna wysprzedaż do 1500 sztuk rozmaitego gatunku szczepów owocowych t. j. jasiony i kasztany w każdym razie przy ul. pod Dębem Nr. 8. 148

Handel bławatny we Lwowie w cennym miejscu położony jest wraz z urządzeniem do sprzedania. Reflektujący racą się zgłosić ustnie lub pisemnie pod adresem: Julian Strzelecki, Jubiler we Lwowie Rynek. 155

Dwóch akademików poszukuje utrzymania zupełnego z wynagrodzeniem 40 zł. miesięcznie od 15 listop. Jeśli możebne, osobny pokój, warunki zresztą skromne. Zgłoszenia „Władysław“ post. rest. Lwów. 147

Restauracja Hotelu Europejskiego w Brodach, składająca się z 4 pokojów i kuchni jest z urządzeniem pod korzystnymi warunkami do wynajęcia Zgłoszenia nadsyłać na ręce: M. Sitberg Brody. 144

Handel korzenny S. Wojciechowskiego potrzebuje Subjekta. 146

Notariusz w Kozowie poszukuje koncypienta i pisarza, tudzież nauczycielki dla dwóch córek do klasy szóstej i pierwszej z nauką fortepianu. 145

Sklep papierowy pod bardzo korzystnymi warunkami jest do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze. 152

Bez konkurencji. Fortepiany Krzyżowe po 280 zł. na raty Stanisław Horszowski Lwów. 1-6

Do Pp. stolarzy i rzeźbiarzy. Rzadkość do nabycia drzewa czerwonego, pod nazwakiem „Ciss“ Adres w adm. Kurjera Lwowskiego. 170

Posiadam tereny naftowe, gdzie sama występuje biała i czarna ropa, kapitał do eksploatacji potrzebny 60 do 100 tysięcy zł. Adres w adm. Kur. Lwowskiego. 171

Kasjerka poszukuje posady z kaucją 100 zł. Adres: poste reste F. M. 168

Praktykanta przyjmie zaraz c. k. Urząd pocztowy Krasiczyn. 167

Folwark 150 morgów z podostatkiem siana jest do wydzierżawienia lub na sprzedaż z wolnej ręki. Bliższa wiadomość u pana Knotza w Niemirowie. 165

Ważne dla Pań! Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na siatki, płaszczyki, paletki, szaliki itd. Przymiemy się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wyrobowania pod gwarancją najlepszej dotychczas. Tylko za 10 zlr. w 12 lekcjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego Eugenia Wękerówna Lwów, ul. Sykstuska 1. 21. II. piętro obok starszej poczty.

Podoficer kawalerji zatrudniony tylko kancelaryjnie. życzy sobie p. znać blondynkę z roku urodzenia 1878 do 1879 i nadmienić że od czasu zezwolenia władzy wojskowej najmniej 6 miesięcy nie pobierały przepisanej należności dla żonaty. Za dyskreccją ręczy honorem i uprasza o pismo z podaniem stanowiska Sz. Rodziców, a z prowincji dołączeniem fotografii do 15. listopada b. r. pod adresem „Ossocki“ post. rest. Lwów. 157

Urząd pocztowo-telegraficzny w Przemyslanach poszukuje ekspedytora. Zgłoszenia tamże. 158

Rum chinowy. Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosiem; mały flakon 50 ct. i 1 zlr. Laboratorium chemiczne Adolfa Pokornego, magistra farmacji, Lwów, Wałowa 15.

J. Kozłowska uczennica Mikulego udziela lekcji gry na fortepianie w domach prywatnych jako też u siebie. Skarbowska 4. piętro 1. 161

Mleczarnia na ul. Teatralnej l. 10 poszukuje śmietanki dobrej 6 do 8 liter dziennie. 174

Francuska udziela lekcje zbiorowe po 3. zł. Ochonek 6. 173

Dwa tysięcy sztuk Umber na lampy po 25 ct. poleca handel towarów drobiazgowych Alfreda Klimka Lwów Batorego 2. 161

Rutynowany koncypient doktor praw poszukuje posady. Łaska we oferty pod: „Kandydat“ posta 178

Urząd pocztowy Probużna poszukuje od 15 listop da ekspedytora telegrafistę. Zgłoszenia do Urzędu Probużna. 175

Najtańszy skład fortepianów, pianin cyter Julińskiego 6. parter Kallowski. artysta muzyk 169

Kasyno w Muszynie kupuje wszystkie dzieła pojedynczo lub razem nie nowe ale w dobrym stanie. Sankiewicz, Rodziewiczówna, Orszakowej, Vernego, Zoli.

Herbatę karawanową Wasylowa Perłowa Synów z Moskwy poleca Końskiński Wien Hauptstrasse 10. Cenniki na żądanie franco.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Tanio sklepy i dwa pokoje do wynajęcia 3 plac Mariacki. 90

Plac Strzelecki 3. 4. pokoje kuchnia. 117

Pomieszkanie na I. piętrze składające się z 7 pokoi, kuchni, sypialni i piwnicy jest zaraz do wynajęcia. Ul. Kościuszki 10. 135

3 pokoje z kuchnią ul. Franciszkańska Nr. 11. 127

4 pokoje II. piętro 38 zł. 4 pokoje I. piętro balkon 40 zł. z przynależnościami Piekarska Bożna 27. 156

3 pokoje, przedpokój, n. yża, kuchnia, spiżarnia oraz inne przynależności w kamienicach przy placu św. Jura Nr. 7-8. zaraz lub od 1. Grudnia do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy. 134

Sklepy zajęte dawniej przez Aptekę Wgo Mikolascha są zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela Kopernika 4. 120

Dwa pokoje z kuchnią na II. piętrze i sklepik za ul. do wynajęcia Zyblikiewicza 37. 172

Salon i 3 pokoje z balkonem przynależnościami, ulica Krasińskiego 23, na pierwszym piętrze 173

Trzy pokoje z werandą i przynależnościami, ulica Długosza 8 w parterze. 160

Dziesięć medali zastugi i owalnego płomy uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe

PUDR KSIĄŻKI nie zawiera żadnych metali i jest przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka rosowa przyjemnie przylega do skóry, nadaje piękna, naturalną białą jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego 1 ct., całe 1 zlr., z tabelezkiem 1.50. Różowy dla blondynek małe pudełko po 70 ct., większe 1.20, z tabelezkiem 1.75

WODA FIJOLKOWA Usuwa z twarzy przyszcza, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, usuwa i doły ospowe. Twarz odświeżona i wydelikacowana. Tępi, że jako środek do higienicznego zostad odszczepiony medalami zastugi na wystawie przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. — Cena 1 zlr.

MYDŁO KOSMETYCZNE Odnacza się nadzwyczajną delikatnością i rader przynosi zapachem, łagodne wygładza naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo delikatnie czyszcza skórę. Usuwa żółto-brunatne plamy z twarzy. Cena 1 zlr.

J. IHNATOWICZ we Lwowie ul. Kopernika 7. w Krakowie S. K. w Warszawie 20. i w Czerniowcach Rynek